



„Umarłaś, lecz niezupełnie...” - o rozpacz i nadziei Władysława Broniewskiego

- „Umarłaś, lecz niezupełnie...” - o rozpacz i nadziei Władysława Broniewskiego

Bibliografia:

- Źródło: Feliksa Lichodziejewska, *Życie i twórczość Władysława Broniewskiego. Monografia bibliograficzna*, Warszawa 1973, s. 93.
- Źródło: Mirosław Lenart, Marian Wańkowicz, *Księga żałoby i śmierci*, Warszawa 2009, s. 39–40.
- Źródło: Mateusz Kwaterko, *Śmierć i Filozof*, [w:] Vladimir Jankélévitch, *To, co nieuchronne*, tłum. Mateusz Kwaterko, Warszawa 2005, s. 13–14.
- Źródło: Władysław Broniewski, *Obietnica*, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 342.
- Źródło: Władysław Broniewski, *Bratek*, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 351.
- Źródło: Mariusz Urbanek, *Broniewski. Miłość, wódka, polityka*, Warszawa 2011, s. 284–296.
- Źródło: Władysław Broniewski, ****[Anka! To już trzy i pół roku...]*, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 350.
- Źródło: Władysław Broniewski, *Moja córka*, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 349.

„Umarłaś, lecz niezupełnie...” - o rozpaczy i nadziei Władysława Broniewskiego



Władysław Broniewski z córkami Joanną (pierwsza z lewej u dołu) i Marią Broniewską-Pijanowską (aktorką teatralną i filmową, przybraną przez W. Broniewskiego córką drugiej żony Marii Zarębińskiej).

Źródło: Benedykt Jerzy Dorys, fotografia, tylko do użytku niekomercyjnego.

Władysław Broniewski

1897 – 1962

polski poeta, tłumacz, żołnierz. W wieku siedemnastu lat porzucił szkołę, by wstąpić do [Legionów Polskich](#). Maturę zdał w 1918 roku, następnie rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim. Gdy wybuchła [wojna polsko-bolszewicka](#), ponownie wstąpił do wojska. Został odznaczony Srebrnym Krzyżem [Orderu Wojskowego Virtuti Militari](#) oraz [Krzyżem Walecznych](#) (czterokrotnie). Od wczesnej młodości był zafascynowany [socjalizmem](#).

Twórczość literacka Broniewskiego oraz zasługi dla kraju nie zostały należycie docenione ani za życia, ani po śmierci poety. Władze [PRL-u](#) chciały uczynić z artysty przede wszystkim [piewcę ustroju komunistycznego](#) i dlatego oficjalnie nie

wspominano m.in. o jego udziale w Legionach Polskich. Również i dziś wiele wierszy Broniewskiego jest krytykowanych za przesadne uwikłanie w politykę.

Poeta doświadczył bolesnych przeżyć – śmierci drugiej żony Marii, a kilka lat później ukochanej córki [Joanny Broniewskiej-Kozickiej](#) (Anki). Jej nagłe odejście stało się bodźcem do napisania tomiku poetyckiego *Anka* (1956). Zbiór trenów wyraża ból ojca po stracie dziecka.

Utwory poetyckie powstają w wyniku przemyśleń filozoficznych, chwilowych emocji czy też dogłębnych przeżyć, jakich doznaje artysta. Mogą być wyrazem zachwytu nad światem, ale i bólu spowodowanego dramatycznymi doświadczeniami. Gatunkiem reprezentującym typ liryki żałobnej jest właśnie tren, utwór tworzony po to, by upamiętnić zmarłą osobę, wyrazić żal i tęsknotę z powodu z jej śmierci.

Definicja: tren

utwór poetycki o nastroju [elegijnym](#) i żałobnym charakterze, poświęcony wspomnieniu osoby zmarłej, rozpamiętywaniu jej zalet i uczynków; gatunek powstał w antyku, wykonywano go na cześć dostojnych osób – królów, mędrców, bohaterów; do literatury polskiej wprowadził go Jan Kochanowski

Już wiesz

Wymień główne cechy trenu jako gatunku literackiego.

Trzy i pół roku po śmierci...

Ważne!

Tomik wierszy *Anka* to **cykl poetycki**. Tym mianem określa się zbiór liryków, które należą do tego samego gatunku, mają wspólny temat i łączą się w całość kompozycyjną. Cyklem poetyckim są również *Treny* Jana Kochanowskiego.

II wa wCzytywanie uaiyCII ..

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DsaFPNB1Q>

Władysław Broniewski, *** [Anka! To już trzy i pół roku...], czyta Bartosz Woźny

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.

Nagranie wiersza Władysława Broniewskiego, *** [Anka! To już trzy i pół roku...], czyta Bartosz Woźny.

” Władysław Broniewski

***** [Anka! To już trzy i pół roku...]**

Anka, to już trzy i pół roku,
długo ogromnie,
a nie ma takiego dnia, takiego kroku,
żebym nie wspomniał o mnie:

o mnie, osieroconym przez ciebie,
i choć twardość sobie wbijam w łeb,
nie widzę cię w żadnym niebie
i nie chcę takich nieb!

Żadna tu filozofia
sprawy tej nie zgładzi:
mojej matce, mojej siostrze było: [Zofia](#),
i jakoś czas na to poradził.

A ja myślę i myślę o tobie
po przebudzeniu, przed snem...

Może ja jestem coś winien tobie? –
bo ja wiem.

Na Powązkach ośnieżona mogiła,
brzozy coś mówią szelestem...
Powiedz, czyś ty naprawdę była,
bo ja jestem...

Źródło: Władysław Broniewski, ***[Anka! To już trzy i pół roku...], [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 350.

Po przeczytaniu utworu Władysława Broniewskiego wykonaj polecenia.

Ćwiczenie 1

Wymień środek stylistyczny, który otwiera wiersz *** [Anka! To już trzy i pół roku...]. Określ, jaką pełni on funkcję w utworze.

Ćwiczenie 2

Podmiot liryczny w wierszu *** [Anka! To już trzy i pół roku...] stwierdza w pierwszej strofie: 'nie ma takiego dnia, takiego kroku, żebym nie wspomniał o mnie'. Wyjaśnij, dlaczego używa on określenia 'o mnie', a nie 'o tobie'.

Ćwiczenie 3

Podmiot liryczny w wierszu *** [Anka! To już trzy i pół roku...] przywołuje jeszcze dwa wydarzenia, które wiążą się ze śmiercią bliskich mu osób: matki i siostry. Stwierdza: 'i jakoś czas na to poradził'. Czy według ciebie poecie udało się również pogodzić z odejściem Anki? Przedstaw swoje stanowisko, a następnie je uzasadnij.

Ćwiczenie 4

Zrozpaczony ojciec i poeta wątpi w to, że ukojenie przyniosą mu religia bądź systemy filozoficzne. Jak sądzisz, skąd bierze się to przekonanie? Wyjaśnij.

Ćwiczenie 5

Określ, do jakiego gatunku literackiego należy zaliczyć wiersz *** [Anka! To już trzy i pół roku...]. Uzasadnij swoją odpowiedź.

Płacz za córką...

Trwa wczytywanie danych ..

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DsaFPNB1Q>

Władysław Broniewski, *Moja córka*, czyta Bartosz Woźny

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.

Nagranie wiersza Władysława Broniewskiego, *Moja córka*, czyta Bartosz Woźny.

” Władysław Broniewski

Moja córka

Jeszcze jedna noc przepłakana,
jeszcze się myśli gonią,
to dla niej – moja kochana –
to biegną me myśli po nią!

Jakże ci w tej jesionowej,
drewnianej, zimnej odzieży?
A ona, bezdennie nowa,
uśmiecha się, leży.

A jak z bezdennej rozpacz
dźwignąć się tyle,
żeby cię jeszcze zobaczyć
przez chwilę?



Joanna Broniewska-Kozicka (Anka)

Źródło: Jolanta Dyr, rysunek ołówkiem, licencja: CC BY-SA 3.0.

Widzę cię w sarkofagu
jak Firlejównę w [Bejscach](#)...
A pisać nie mam odwagi
ani dla siebie miejsca.

Źródło: Władysław Broniewski, *Moja córka*, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 349.

Po przeczytaniu wiersza *Moja córka* wykonaj polecenia.

Polecenie 1

Opisz emocje, jakie wywołuje w tobie lektura utworu *Moja córka*.

Ćwiczenie 6

Określ, kto jest podmiotem lirycznym w wierszu *Moja córka*.

Ćwiczenie 7

Opisz nastrój wiersza *Moja córka*. W odpowiedzi przywołaj odpowiednie cytaty.

Ćwiczenie 8

Nazwij środek stylistyczny zastosowany we fragmencie wiersza *Moja córka*: 'jesionowej, drewnianej, zimnej odzieży'. Wyjaśnij jego funkcję oraz znaczenie.

Ćwiczenie 9

Wyjaśnij, jaką funkcję pełni anafora zastosowana w wierszu *Moja córka*.

Ćwiczenie 10

Zinterpretuj trzecią strofę wiersza *Moja córka*. Zwróć uwagę na funkcję pytania retorycznego zastosowanego przez poetę. Jaki jest wpływ tego środka stylistycznego na wymowę trzeciej strofy wiersza?

Wyrwać się z rozpaczy...



Grób Władysława Broniewskiego i jego żony na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach

Źródło: Grzegorz Petka, fotografia barwna, domena publiczna.

Trwa wczytywanie danych ..

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DsaFPNB1Q>

Władysław Broniewski, *Obietnica*, czyta Bartosz Woźny

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.

Nagranie wiersza *Obietnica* Władysława Broniewskiego, czyta Bartosz Woźny.

” Władysław Broniewski
Obietnica

Córeczko moja daleka,
pusto, pusto koło mnie,
serce krwawi i czeka,
ono nie umie zapomnieć.

Umarłaś, lecz niezupełnie:
nadal razem się trudzim.
Com ci obiecał – spełnię:
wiersz mój odniosę ludziom,

by dawał pokój i światło,
miłość, nadzieję, radość,
choć niełatwo, córeczko, niełatwo
nieść wiersz i pod nim upadać...

Ta noc straszliwym ptaszydłem
siadła na mnie i kracze.
Oberwę, oberwę jej skrzydła,
wyrwę się, wyrwę rozpacz.

Źródło: Władysław Broniewski, *Obietnica*, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 342.

Po przeczytaniu wiersza *Obietnica* wykonaj polecenia.

Ćwiczenie 11

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 12

Ćwiczenie: *Obietnica*

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 13

Określ relację łączącą ojca i córkę. W odpowiedzi przywołaj odpowiednie cytaty z wiersza *Obietnica*.

Ćwiczenie 14

Wyjaśnij znaczenie słów: 'Umarłaś, lecz niezupełnie!'

Ćwiczenie 15

Ćwiczenie: Środki stylistyczne

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 16

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 17

Ćwiczenie: funkcja formy trudnim

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 18

Słowa podmiotu lirycznego w wierszu *Obietnica*: 'nieść wiersz i pod nim upadać' stanowią aluzję literacką. Wyjaśnij, do jakiego wydarzenia z przeszłości nawiązują. Uzasadnij swoją odpowiedź.

Ćwiczenie 19

Odwołując się do wiersza *Obietnica* i własnych przemyśleń, rozważ, czym może być poezja dla człowieka, który doświadczył straty bliskiej osoby. Zapisz swoją odpowiedź.

Kwiaty na grobie...



Bratki (fiołki trójbarwne)

Źródło: Hans Olav Lien, fotografia barwna, licencja: CC BY-SA 3.0.

Trwa wczytywanie danych ..

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DsaFPNB1Q>

Władysław Broniewski, *Bratek*, czyta Bartosz Woźny

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.

Nagranie recytacji wiersza "Bratek" Władysława Broniewskiego, czyta Bartosz Woźny.

” Władysław Broniewski

Bratek

Przyniosłem bratek z grobu Anki,
stoi przede mną,

i znowu będą chmurne poranki,
w południe ciemno.

Chciałem powiedzieć pani doktor,
że tak mi lepiej,
a ona mnie, żeby zamknąć okno,
będzie cieplej.

A czy tam ciepło w tej jesionowej
wąskiej trumnie?
Chory. W lecznicy. I znów na nowo.
Chciałbym umrzeć.

Złamię termometr, wyleję leki,
precz z medycyną, daleko.
Ale ten bratek, bliski i daleki,
spojrzę – i lekko.

Anka, pożyję, dopóki będę
ten bratek biały
oplatał w miłość, śmierć i legendę,
w tym jestem cały.

2 XI 1961

Źródło: Władysław Broniewski, *Bratek*, [w:] tegoż, *Wiersze i poematy*, Łódź 1980, s. 351.

Po przeczytaniu wiersza Władysława Broniewskiego *Bratek* wykonaj polecenia.

Polecenie 2

Opisz emocje, które wywołuje w tobie utwór *Bratek*.

Ćwiczenie 20

Przedstaw sytuację życiową, w jakiej znalazł się podmiot liryczny w wierszu *Bratek*.
Przywołaj odpowiednie cytaty.

Ćwiczenie 21

Określ ogólny nastrój wiersza *Bratek*.

Ćwiczenie 22

Zapoznaj się z poniższym fragmentem tekstu. Na jego podstawie wyjaśnij, w jaki sposób symbolika słowa *bratek* znalazła odzwierciedlenie w wierszu Władysława Broniewskiego.

” Mirosław Lenart, Marian Wańkowicz

Księga żałoby i śmierci

W chrześcijaństwie utożsamiano *bratek* z męczeństwem Jezusa Chrystusa, ponieważ kwiat posiada pięć płatków, co symbolizować miało pięć ran chrystusowych. [...] Kwiaty te skierowane zawsze ku niebu i otwarte na promienie słoneczne oznaczały ludzi, którzy po śmierci zmierzają ku Bogu. *Bratek* wyraża także pamięć o bliskiej osobie, dlatego stał się symbolicznym kwiatem nagrobnym.

Źródło: Mirosław Lenart, Marian Wańkowicz, *Księga żałoby i śmierci*, Warszawa 2009, s. 39–40.

Ćwiczenie 23

Zinterpretuj sens ostatniej strofy wiersza *Bratek*.

Po odejściu bliskiej osoby

” Mariusz Urbanek

Broniewski. Miłość, wódka, polityka

[Jadwidze Stańczakowej](#) powiedział kiedyś, że oddałby oczy za życie córki. – Utracić wzrok... to straszne. Ale mniej okrutne od mego cierpienia – mówił. [...] Zakochał się w urodzonej

24 listopada 1929 roku córeczce od pierwszego wejrzenia.

'Tu się chyba zaczęła Władka największa, najważniejsza w życiu miłość' – pisała Janina Broniewska. Była małą muzą, Joanną, Anką, Anią, Anczydłem, Anulą, córką-bzdurką. [...] W dniu pogrzebu Anki spotkała Broniewskiego na ulicy [Maria Iwaszkiewicz](#). Pamiętała go sprzed wojny i z całkiem niedawnych czasów, gdy przychodził do Anki do [WFD](#). Wtedy zobaczyła kogoś zupełnie innego. 'Był wrakiem człowieka. Zapuchnięty od płaczu, pijany, zupełnie załamany'.

Źródło: Mariusz Urbanek, *Broniewski. Miłość, wódka, polityka*, Warszawa 2011, s. 284–296.

” Mariusz Urbanek

Broniewski. Miłość, wódka, polityka

Wszystkie wiersze, które złożyły się na tom *Anka*, powstały w ciągu jednego roku, od stycznia 1955 do stycznia 1956. Zachowały się w Muzeum Broniewskiego bez wariantów. Inaczej niż dziesiątki innych rękopisów. 'Jakby wyrzucał je z siebie na papier, a kiedy nie odpowiadały mu, nie wyrażały tego, co przeżywał, niszczył i pisał dalej' – pisała [Wanda Broniewska](#). Zdaniem [Feliksy Lichodziejewskiej](#) próbował ukryć najbardziej tragiczne uczucia, które nim targały. Wiersze, które czytał jej przez telefon, tuż po napisaniu, różniły się od tych, które pokazywał w maszynopisie. Wcześniejsze wersje niszczył.

Źródło: Mariusz Urbanek, *Broniewski. Miłość, wódka, polityka*, Warszawa 2011, s. 284–296.

” Feliksa Lichodziejewska

Życie i twórczość Władysława Broniewskiego

Przez długich kilka lat nie zdołał Broniewski 'wyrwać się z rozpacz', zapomnieć o bólu, skupić myśli na innym temacie niż wspomnienia o córce. Z rozpaczą ojca łączyła się tragiczna świadomość twórcy, że pisze mniej, niż chciałby. [...]

Trudno o tych wierszach pisać piórem krytyka, trudno je analizować. Są to strofy rozpacz, krzyk serca, które niejednym już raz zamierało z bólu. [...] Niewielu jest liryków, którzy by w podobnym stopniu co Broniewski uczynili swe wiersze zarówno wiernym i bezpośrednim wyrazem wielkich przeżyć zbiorowych, jak niczego nieprzemilczającym pamiętnikiem własnego życia.

Źródło: Feliksa Lichodziejewska, *Życie i twórczość Władysława Broniewskiego. Monografia bibliograficzna*, Warszawa 1973, s. 93.

Po przeczytaniu fragmentów tekstów [Mariusza Urbanka](#) i [Feliksi Lichodziejewskiej](#) wykonaj polecenia.

Ćwiczenie 24

W tekście Mariusza Urbanka odzyskaj słowa, którymi poeta zwracał się do swojego dziecka. Wyjaśnij, co na ich podstawie można powiedzieć o relacji między ojcem a córką.

Ćwiczenie 25

Na podstawie tekstu Mariusza Urbanka wyjaśnij, dlaczego Broniewski niszczył wcześniejsze wersje swoich utworów.

Ćwiczenie 26

Na podstawie tekstu Feliksi Lichodziejewskiej wyjaśnij, na czym polegał kryzys twórczy Broniewskiego.

Polecenie 3

Rozważ i oceń, który z fragmentów przywołanych tekstów Mariusza Urbanka i Feliksi Lichodziejewskiej zawiera w sobie większy ładunek emocjonalny i bardziej przejmująco ukazuje cierpienie Broniewskiego po śmierci ukochanej córki.

Śmierć jako temat tabu

Śmierć przez wiele lat była tematem [tabu](#). O kulturowym nakazie milczenia na ten temat pisał [Philippe Ariès](#) w książce pt. [Rozważania o historii śmierci](#). Zdaniem

badacza do przełamania takiego podejścia doszło dzięki rozwojowi medycyny oraz zmianie w postrzeganiu choroby i śmierci przez społeczeństwa.

Polecenie 4

Jak sądzisz, czy współcześnie śmierć jest tematem tabu? W swojej odpowiedzi odnieś się do obserwacji życia społeczno-kulturalnego i własnych przemyśleń.

Polecenie 5

Rozważ, czy istnieją sposoby na to, aby oswoić się ze śmiercią. Przedstaw swoje stanowisko i je uzasadnij.

Zadaniowo

Polecenie 6

'Czy możliwe jest pogodzenie się ze śmiercią bliskiej osoby?'. Napisz rozprawkę na ten temat, w której odwołasz się do wierszy Władysława Broniewskiego oraz innego utworu literackiego. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 wyrazów.

Polecenie 7

Przygotuj się do dyskusji, której punktem wyjścia będzie niżej zacytowany fragment. Określ swoje stanowisko, a następnie zgromadź argumenty.

” Mateusz Kwaterko

Śmierć i Filozof

Jeśli nasze życie wydaje się nam wartością, możemy oczywiście pragnąć oddalenia śmierci, przełożenia jej na kiedy indziej. [...] Jednak pragnienie nieśmiertelności jest wewnętrznie sprzeczne: «to, co nie umiera, nie żyje».

Źródło: Mateusz Kwaterko, *Śmierć i Filozof*, [w:] Vladimir Jankélévitch, *To, co nieuchronne*, tłum. Mateusz Kwaterko, Warszawa 2005, s. 13–14.

